

Sztandar Polski

i Gazeta Rybnicka

„Sztandar Polski“ i „Gazeta Rybnicka“ wychodzi 3 razy w tygodniu. — Przedpłata wynosi u roznościeli i na pocztach miesięcznie 1 złoty 50 groszy.

Ogłoszenia: 0,08 zł za wiersz mm., w części redakcyjnej wiersz mm. 0,30 zł, dla zagranicy 50% więcej. Redakcja i ekspedycja w Rybniku, Łony (bocznica), telefon 113.

Rok XII. Nr. 136

Rybnik, wtorek, 25 listopada 1930 r.

Numer pojed. 15 gr.

Wyniki wyborów do Sejmu Śląskiego.

Wybory w Polsce zostały zakończone. Senat Rzeczypospolitej, tak jak Sejm Warszawski, otrzymał absolutną większość Bloku Współpracy z Rządem (Sanacja).

Przy wyborach do Sejmu Śląskiego sanacja, mimo olbrzymich wysiłków, nie zdołała skupić na swoją listę większą liczbę głosów. Z wyborów do Sejmu Śląskiego wyszedł zwycięsko obóz Katolickiego Bloku Ludowego mimo unieważnienia około 40.000 głosów, które oddano pomyłkowo. Na-

razie nie będziemy się zajmować przebiegiem samych wyborów. Ograniczymy się do podania Szanownym Czytelnikom szczegółowych wyników wyborów do Senatu i Sejmu Śląskiego z naszego powiatu i w ogólności z reszty Woj. Śląskiego.

Podkreślić należy zupełne zwycięstwo obozu polskiego, będące nowym dowodem, że ludność górnośląska składa się w olbrzymiej większości z Polaków.

Wyniki z miasta Rybnika do Sejmu Śląskiego.

Okr.	Lokal wyborczy	Liczba upoważnionych do głosowania w/g. spisu wyborców	Liczba złożonych głosów	Liczba głosów unieważnionych	Liczba głosów ostatecznie ważnych	Liczba głosów oddanych na listy				
						Nr. 1 Nar. Chrz. Zjedn. Pr.	Nr. 2. P. P. S.	Nr. 3. Niem. Socj.	Nr. 4. Kat. Blok Ludowy	Nr. 8. P. P. S. Fr. Rew
I.	Hotel Polski	855	787	109	678	212	3	179	284	—
II.	Hotel Świerklaniec	952	882	100	782	188	22	316	252	4
III.	Restauracja Ciałon	882	810	89	721	181	11	252	277	—
IV.	Restauracja „Polonia“	845	787	86	701	275	4	120	302	—
V.	Szkoła Rolnicza	739	629	110	519	145	7	96	379	2
VI.	Restauracja Wałach	986	929	88	841	154	21	126	539	1
VII.	Restauracja Zimoń	919	893	107	786	163	34	86	501	2
VIII.	Restauracja Śmieja	555	549	3	546	160	9	8	359	10
IX.	Dom Parafjalny	502	486	41	445	139	4	32	270	—
X.	Restauracja Fros	654	632	103	529	116	23	106	284	—
XI.	Restauracja Szymera	851	818	38	780	135	45	77	520	3
XII.	Szkoła III.	846	823	33	790	99	141	9	541	—
XIII.	Restauracja Szymura	349	340	26	314	40	29	4	241	—
XIV.	Restauracja Rojek	764	731	50	681	87	79	17	498	—
Razem		10.749	10.106	983	9223	2094	432	1423	5247	22

Wyniki z powiatu rybnickiego.

Nr. 1 — Narodowo-Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy; Nr. 2 — Polska Partja Socjalistyczna; Nr. 3 — Niemiecy sojaliści; Nr. 4 — Katolicki Blok Ludowy (Korfanty); Nr. 6 — Blok Socjalist. w Cieszynie; Nr. 7 — „Piaś“.

Adamowice: 1 — 196; 4 — 69.
 Baranowice: 1 — 243; 3 — 3; 4 — 100.
 Belk: 1 — 292; 2 — 17; 3 — 22; 4 — 409;
 Belsznica: 1 — 195; 4 — 137.
 Biertułtowy: 1 — 242; 2 — 8; 3 — 130; 4 — 1278; 8 — 1.
 Bfuszczów: 1 — 140; 4 — 165.
 Bogunice: 1 — 84; 4 — 83.
 Boguszowice: 1 — 310; 2 — 242; 3 — 40; 4 — 379; 7 — 8.
 Brzezie: 1 — 347; 2 — 40; 3 — 240; 4 — 274; 8 — 2.
 Buków: 1 — 102; 4 — 83; 7 — 2.
 Chwałęcice: 1 — 195; 3 — 1; 4 — 79.
 Chwałowice: 1 — 508; 2 — 177; 3 — 332; 4 — 739; 8 — 9.
 Cisówka: 1 — 88; 3 — 6; 4 — 36.
 Czernica: 1 — 171; 2 — 12; 3 — 25; 4 — 410.
 Czerwionka: 1 — 861; 2 — 117; 3 — 104; 4 — 977; 8 — 6.
 Czuchów: 1 — 361; 2 — 70; 3 — 65; 4 — 355.
 Czyżowice: 1 — 283; 2 — 60; 4 — 248; 8 — 1.
 Dębieńsko Stare: 1 — 282; 2 — 5; 3 — 8; 4 — 262.
 Dębieńsko Wielkie: 1 — 241; 2 — 12; 3 — 85; 4 — 241.
 Dzimierz: 1 — 184; 4 — 17.
 Fółwarki: 1 — 19; 2 — 11; 3 — 6; 4 — 56.
 Gaszowice: 1 — 204; 3 — 7; 4 — 232; 7 — 3.

Godów: 1 — 294; 2 — 1; 3 — 3; 4 — 182.
 Gogołowa: 1 — 29; 2 — 2; 3 — 1; 4 — 226.
 Gołejów: 1 — 55; 2 — 80; 3 — 26; 4 — 385.
 Gólkowice: 1 — 343; 2 — 17; 3 — 8; 4 — 326.
 Gorzyce: 1 — 310; 3 — 9; 4 — 360; 7 — 3.
 Gorzyczki: 1 — 254; 4 — 295.
 Gotartowice: 1 — 106; 2 — 109; 3 — 5; 4 — 281.
 Jankowice Rybnickie: 1 — 370; 2 — 22; 3 — 3; 4 — 515; 7 — 10.
 Jastrzębie Dołne: 1 — 225; 2 — 1; 3 — 1; 4 — 109.
 Jastrzębie Górne: 1 — 362; 2 — 16; 4 — 410.
 Jastrzębie Zdrój: 1 — 135; 4 — 55.
 Jedłownik: 1 — 72; 2 — 6; 4 — 296.
 Jejkowice: 1 — 257; 2 — 22; 3 — 13; 4 — 298.
 Kamień n. O.: 1 — 93; 4 — 60.
 Kamień p. Rz.: 1 — 61; 2 — 68; 3 — 35; 4 — 288.
 Kleszczów: 1 — 63; 2 — 1; 4 — 246; 7 — 1.
 Kłokocin: 1 — 71; 2 — 70; 3 — 3; 4 — 137.
 Knurów: 1 — 893; 2 — 119; 3 — 593; 4 — 1755; 8 — 34.
 Kobyła: 1 — 159; 2 — 10; 3 — 5; 4 — 118.
 Kokoszyce: 1 — 226; 2 — 6; 4 — 105.
 Kornowac: 1 — 102; 3 — 23; 4 — 124; 7 — 4.
 Krostosowice: 1 — 105; 3 — 4; 4 — 161; 7 — 1.
 Krzyżkowice: 1 — 324; 2 — 13; 3 — 3; 4 — 431.
 Książenice: 1 — 102; 2 — 86; 4 — 270.
 Kucharzówka: 1 — 26; 2 — 1; 4 — 37.
 Leszczyny: 1 — 229; 2 — 124; 3 — 2; 4 — 480.
 Ligota Tworkowska: 1 — 32; 4 — 85.
 Lubomja: 1 — 338; 2 — 5; 4 — 694.
 Łańce: 1 — 63; 4 — 56.

Lyski: 1 — 178; 2 — 1; 3 — 6; 4 — 317.
 Łaziska: 1 — 193; 2 — 1; 3 — 1; 4 — 206.
 Łuków: 1 — 48; 3 — 12; 4 — 129; 8 — 1.
 Markłowice Dołne: 1 — 177; 2 — 5; 3 — 12; 4 — 618; 8 — 2.
 Markłowice Górne: 1 — 58; 4 — 228; 7 — 2.
 Marusze: 1 — 16; 3 — 38; 4 — 48.
 Moszczenica: 1 — 422; 3 — 10; 4 — 245.
 Mszanna: 1 — 240; 2 — 9; 3 — 4; 4 — 520.
 Nieboczowy: 1 — 145; 4 — 195.
 Niedobczyce: 1 — 546; 2 — 80; 3 — 259; 4 — 1316; 8 — 23.
 Niewiadom: 1 — 281; 2 — 88; 3 — 30; 4 — 657; 8 — 7.
 Nowawieś: 1 — 29; 4 — 95.
 Ochojec: 1 — 104; 2 — 16; 3 — 2; 4 — 124.
 Odra: 1 — 50; 4 — 55.
 Oza: 1 — 187; 3 — 2; 4 — 216.
 Orzepowice: 1 — 127; 2 — 21; 3 — 11; 4 — 354.
 Osiny: 1 — 93; 4 — 157.
 Pałowice: 1 — 136; 3 — 7; 4 — 152.
 Piecie: 1 — 80; 4 — 120; 7 — 5.
 Podbucze: 1 — 34; 2 — 12; 3 — 3; 4 — 41; 7 — 1.
 Pogrzebień: 1 — 95; 2 — 8; 4 — 123.
 Polomia: 1 — 235; 2 — 4; 4 — 293; 7 — 1.
 Popiełów: 1 — 472; 2 — 20; 3 — 34; 4 — 702; 8 — 88.
 Przegędza: 1 — 90; 2 — 24; 3 — 1; 4 — 222.
 Pstrązna: 1 — 147; 2 — 1; 4 — 152.
 Pszów: 1 — 1156; 2 — 47; 3 — 25; 4 — 1849; 8 — 4.
 Radlin: 1 — 1203; 2 — 10; 3 — 64; 4 — 2608; 7 — 1.
 Raszczycy: 1 — 118; 2 — 2; 4 — 207.
 Rogów: 1 — 164; 2 — 2; 3 — 4; 4 — 333.
 Rogoźna: 1 — 160; 2 — 43; 4 — 88.
 Rój: 1 — 92; 2 — 88; 3 — 23; 4 — 186.
 Rowień: 1 — 206; 2 — 1; 3 — 8; 4 — 157.
 Ruptawa: 1 — 200; 3 — 34; 4 — 261.
 Ruptawiec: 1 — 27; 2 — 2; 3 — 5; 4 — 1.
 Rydułtowy: 1 — 927; 2 — 60; 3 — 458; 4 — 3316; 8 — 5.
 Rzechów: 1 — 72; 2 — 80; 3 — 25; 4 — 385.
 Skrbeńsko: 1 — 155; 2 — 10; 4 — 66.
 Skrzczkowice: 1 — 8; 3 — 5; 4 — 61.
 Skrzyszów: 1 — 276; 2 — 64; 4 — 197; 8 — 55.
 Stanowice: 1 — 61; 2 — 1; 4 — 272; 7 — 3.
 Sumina: 1 — 101; 3 — 3; 4 — 172.
 Świerklany Dołne: 1 — 131; 2 — 18; 3 — 29; 4 — 400; 7 — 1.
 Świerklany Górne: 1 — 292; 2 — 5; 3 — 8; 4 — 291.
 Syrynia: 1 — 268; 2 — 4; 3 — 9; 4 — 467; 7 — 15.
 Szczekowice: 1 — 55; 2 — 17; 4 — 198.
 Szczyrbice: 1 — 144; 3 — 1; 4 — 180; 7 — 4.
 Szczygłowice: 1 — 203; 2 — 18; 3 — 65; 4 — 390; 8 — 7.
 Turza: 1 — 210; 2 — 2; 3 — 4; 4 — 292.
 Turzyczka: 1 — 74; 4 — 98.
 Uchyłsko: 1 — 42; 4 — 86.
 Wielopole: 1 — 133; 2 — 176; 3 — 12; 4 — 362; 7 — 2; 8 — 2.
 Wilchwy: 1 — 185; 2 — 1; 3 — 6; 4 — 345; 8 — 1.
 Włcza Dołna: 1 — 140; 2 — 5; 3 — 134; 4 — 90; 8 — 8.
 Włcza Górna: 1 — 116; 2 — 5; 3 — 129; 4 — 78; 7 — 1; 8 — 1.
 Zamysłów: 1 — 82; 2 — 18; 3 — 45; 4 — 374; 8 — 2.
 Zawada: 1 — 156; 4 — 254.
 Zebrzydowice: 1 — 66; 2 — 11; 3 — 2; 4 — 306; 7 — 1.
 Zofjówka: 1 — 10; 4 — 26.
 Zwonowice: 1 — 141; 4 — 166.
 Żytna: 1 — 61; 4 — 119.
 Rybnik: 1 — 2094; 2 — 432; 3 — 1428; 4 — 5247; 8 — 22.

Wodzisław: 1 — 787; 3 — 300; 4 — 1032.
 Zory: 1 — 1275; 2 — 4; 3 — 287; 4 — 835.
 Ogółem w powiecie rybnickim oddano głosów na listę: 1 — 28.269; 2 — 2966; 3 — 5359; 4 — 46.289; 7 — 69; 8 — 302.

Ostateczne rezultaty wyborów do Sejmu Śląskiego.

Ogólny wynik w Okręgu II. Katowickim
 Katolicki Blok Ludowy 42.197 (6 mandatów).
 Sanacja 30.912 (5 mandatów).
 Niemcy 16.897 (2 mandaty).
 Socjaliści polscy 4.811 (1 mandatów).
 Socjaliści niem. 1.405
 Komuniści 6.103 (1 mandat).
 B. B. S. 1.163
 Razem 103.488 głosów. Unieważniono 10.191 głosów.

Podział mandatów do Sejmu Śląskiego.

Lista Kat. Bloku Ludowego	19 mand.
„ B. B. W. R. (Sanacja)	19 mand.
„ Niemcy	7 mand.
„ Socjaliści niem.	2 mand.
„ Socjaliści polscy	1 mand.
Razem	48 mand.

Wynik powyższy podajemy z zastrzeżeniem.

Wyniki wyborów do Senatu Rzeczypospolitej.

Wyniki z miasta Rybnika do Senatu.

Okr.	Lokal wyborczy	Liczba upoważnionych do głosowania w/g. spisu wyborców	Liczba złożonych głosów	Liczba głosów unieważnionych	Liczba głosów ostatecznie ważnych	Liczby głosów oddanych na listy				
						Nr. 1. N. C. Z. P.	Nr. 12. Niem. Bl Wyborczy	Nr. 14. Blok Nar. Żydowsk.	Nr. 19 Kat. Blok Ludowy	Nr. 22. Blok Socjalist.
I.	Hotel Polski	571	533	58	475	140	157	—	177	1
II.	Hotel Świerkianiec	615	583	64	519	144	209	—	155	11
III.	Restauracja Ciałoń	598	559	53	506	127	201	—	165	13
IV.	Restauracja „Polonia“	542	514	43	471	181	109	—	177	4
V.	Szkoła Rolnicza	524	504	61	443	107	93	—	242	1
VI.	Restauracja Walach	620	591	65	526	84	98	—	339	5
VII.	Restauracja Zimoń	574	556	67	489	108	64	—	304	13
VIII.	Restauracja Śmieja	342	337	11	326	94	4	—	227	1
IX.	Dom Parafjalny	277	666	21	245	81	20	—	140	4
X.	Restauracja Fros	452	431	65	366	86	82	—	187	11
XI.	Restauracja Szymera	600	576	23	553	114	64	—	342	33
XII.	Szkoła III.	533	511	20	491	49	9	—	359	74
XIII.	Restauracja Szymura	202	197	15	182	24	1	—	157	7
XIV.	Restauracja Rojek	443	422	43	379	52	10	—	290	27
	Razem	6889	6580	609	5971	1391	1121	—	3254	205

Wyniki wyborów z powiatu rybnickiego.

Nr. 1 — Narodowo-Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy; Nr. 12 — Niemiecki Blok Wyborczy; Nr. 19 — Katolicki Blok Ludowy; Nr. 22 — Blok Socjalistyczny.

Adamowice: 1 — 112; 19 — 55.
 Baranowice: 1 — 172; 19 — 60.
 Bełk: 1 — 210; 12 — 29; 19 — 276; 22 — 10.
 Bełżnica: 1 — 129; 19 — 105.
 Biertułtowy: 1 — 162; 12 — 136; 19 — 764; 22 — 3.
 Błuszczów: 1 — 91; 19 — 100.
 Bogunice: 1 — 58; 19 — 46.
 Boguszowice: 1 — 228; 12 — 8; 19 — 228; 22 — 124.
 Brzezie: 1 — 233; 12 — 168; 19 — 199.
 Bujaków: 1 — 128; 12 — 38; 19 — 293; 22: 26.
 Buków: 1 — 67; 19 — 52.
 Chudów: 1 — 87; 12 — 14; 19 — 148.
 Chwałęcice: 1 — 103; 12 — 1; 19 — 77.
 Chwałowice: 1 — 415; 12 — 181; 19 — 440; 22 — 92.
 Cisówka: 1 — 58; 12 — 7; 19 — 20.
 Czernica: 1 — 132; 12 — 61; 19 — 232; 22 — 5.
 Czerwionka: 1 — 246; 12 — 64; 19 — 330; 22 — 46.
 Czuchów: 1 — 236; 12 — 56; 19 — 212; 22 — 38.
 Czyżowice: 1 — 175; 12 — 8; 19 — 158; 22 — 26.
 C Dębieńsko Stare: 1 — 162; 12 — 14; 19 — 185; 22 — 1.
 Dębieńsko Wielkie: 1 — 173; 12 — 47; 19 — 125; 22 — 8.
 Dzimierz: 1 — 139; 19 — 14.
 Foliwarki: 1 — 19; 12 — 1; 19 — 34; 22 — 4.
 Gaszowice: 1 — 94; 12 — 16; 19 — 206.
 Gieraltowice: 1 — 93; 12 — 114; 19 — 380; 22 — 4.
 Godów: 1 — 189; 12 — 2; 19 — 114.
 Gogołowa: 1 — 34; 12 — 16; 19 — 124; 22: 1.
 Golejów: 1 — 39; 12 — 10; 19 — 242; 22: 38.
 Gólkowice: 1 — 240; 12 — 3; 19 — 186; 22: 8.
 Gorzyce: 1 — 256; 12 — 8; 19 — 188.
 Gorzycki: 1 — 170; 19 — 196.
 Gotartowice: 1 — 87; 12 — 3; 19 — 171; 22 — 37.
 Jankowice Rybnickie: 1 — 222; 12 — 3; 19 — 370; 22 — 1.
 Jastrzębie Dołne: 1 — 153; 19 — 71.
 Jastrzębie Górne: 1 — 244; 19 — 225; 22: 6.
 Jastrzębie Zdrój: 1 — 76; 19 — 39.
 Jedłownik: 1 — 44; 19 — 182; 22 — 1.

Jejkowice: 1 — 244; 19 — 225; 22 — 6.
 Kamień n. O.: 1 — 59; 19 — 45.
 Kamień p. Rz.: 1 — 38; 12 — 33; 19 — 182; 22 — 31.
 Kleszczów: 1 — 42; 12 — 3; 19 — 156.
 Kłokocin: 1 — 50; 12 — 13; 19 — 95; 22: 25.
 Knurów: 1 — 646; 12 — 428; 19 — 1153; 22 — 95.
 Kobyła: 1 — 107; 12 — 7; 19 — 89; 22 — 3.
 Kokoszyce: 1 — 120; 12 — 1; 19 — 139.
 Kornowac: 1 — 68; 12 — 28; 19 — 98.
 Krostosowice: 1 — 60; 12 — 5; 19 — 101.
 Krzyżkowice: 1 — 171; 12 — 7; 19 — 280; 22 — 7.
 Książenice: 1 — 72; 12 — 35; 19 — 175; 22 — 40.
 Kucharzówka: 1 — 21; 12 — 2; 19 — 25.
 Leszczyny: 1 — 142; 12 — 57; 19 — 284; 22 — 20.
 Ligota Tworskowska: 1 — 27; 19 — 58.
 Lubomia: 1 — 214; 19 — 501.
 Lyski: 1 — 84; 12 — 9; 19 — 202; 22 — 3.
 Łańce: 1 — 53; 19 — 39.
 Łaziska: 1 — 102; 12 — 10; 19 — 148.
 Łuków: 1 — 42; 12 — 18; 19 — 84.
 Markłowice Dołne: 1 — 115; 12 — 13; 19 — 390; 22 — 4.
 Markłowice Górne: 1 — 43; 19 — 142.
 Marusze: 1 — 12; 12 — 24; 19 — 34.
 Moszczenica: 1 — 237; 12 — 7; 19 — 187.
 Mszana: 1 — 174; 12 — 16; 19 — 323.
 Nieboczowy: 1 — 95; 12 — 3; 19 — 130.
 Niedobczyce: 1 — 349; 12 — 196; 19 — 866; 22 — 33.
 Niewiadom: 1 — 180; 12 — 57; 19 — 419; 22 — 46.
 Nowawieś: 1 — 18; 19 — 69.
 Ochojec: 1 — 74; 12 — 5; 19 — 78; 22 — 9.
 Odra: 1 — 43; 19 — 29.
 Otza: 1 — 140; 12 — 25; 19 — 148.
 Orzepowice: 1 — 77; 12 — 4; 19 — 234; 22 — 7.
 Osiny: 1 — 201; 12 — 15; 19 — 105; 22 — 2.
 Pałowice: 1 — 88; 12 — 4; 19 — 94; 22 — 1.
 Paniówki: 1 — 106; 12 — 86; 19 — 155.
 Piecie: 1 — 165; 12 — 5; 19 — 75; 22 — 2.
 Pietrkowice: 1 — 55; 12 — 2; 19 — 74;
 Podbrzeze: 1 — 26; 12 — 6; 19 — 26; 22 — 4.
 Pogrzebień: 1 — 74; 12 — 6; 19 — 90.
 Polomja: 1 — 138; 12 — 28; 19 — 218.
 Popiełów: 1 — 334; 12 — 36; 19 — 448; 22 — 7.
 Przegędza: 1 — 57; 12 — 3; 19 — 139; 22: 5.

Przysowice: 1 — 230; 12 — 234; 19 — 227; 22 — 16.
 Pstrązna: 1 — 120; 19 — 85.
 Pszów: 1 — 769; 12 — 32; 19 — 1187; 22: 34.
 Radlin: 1 — 687; 12 — 59; 19 — 1716; 22: 3.
 Raszczyce: 1 — 84; 12 — 67; 19 — 138.
 Rogów: 1 — 78; 12 — 10; 19 — 227.
 Rogoźna: 1 — 113; 12 — 7; 19 — 64; 22: 17.
 Rój: 1 — 60; 12 — 15; 19 — 177.
 Rowień: 1 — 141; 12 — 3; 19 — 99.
 Ruptawa: 1 — 153; 12 — 26; 19 — 185.
 Ruptawiec: 1 — 19; 12 — 1; 19 — 3.
 Rydułtowy: 1 — 617; 12 — 399; 19 — 2103; 22 — 43.
 Rzechów: 1 — 53; 19 — 94.
 Skrbęsko: 1 — 102; 19 — 36; 22 — 5.
 Skrzczkowice: 1 — 3; 12 — 8; 19 — 44.
 Skrzyszów: 1 — 165; 12 — 6; 19 — 211; 22 — 38.
 Stanowice: 1 — 38; 12 — 10; 19 — 147.
 Suminał: 1 — 63; 12 — 2; 19 — 129.
 Świerkiany Dołne: 1 — 70; 12 — 15; 19 — 257; 22 — 8.
 Świerkiany Górne: 1 — 165; 12 — 6; 19 — 167; 22 — 4.
 Syrynia: 1 — 238; 12 — 15; 19 — 300.
 Szczekowice: 1 — 41; 12 — 1; 19 — 119; 22 — 6.
 Szczyrbice: 1 — 151; 12 — 2; 19 — 63.
 Szczygłowice: 1 — 148; 12 — 61; 19 — 226; 19 — 14.
 Turza: 1 — 116; 12 — 7; 19 — 170; 22 — 1.
 Turzyczka: 1 — 52; 19 — 61.
 Uchylsko: 1 — 31; 19 — 56.
 Wiełopole: 1 — 80; 12 — 15; 19 — 213; 22: 96.
 Włchwy: 1 — 107; 12 — 26; 19 — 211;
 Włcza Dołna: 1 — 59; 12 — 133; 19 — 29; 22 — 2.
 Włcza Górna: 1 — 84; 12 — 83; 19 — 55.
 Zamysłów: 1 — 40; 12 — 34; 19 — 246; 22 — 8.
 Zawada: 1 — 125; 19 — 149.
 Zebrzydowice: 1 — 47; 12 — 21; 19 — 194; 22 — 4.
 Zofjówka: 1 — 9; 12 — 1; 19 — 18.
 Zwonowice: 1 — 83; 19 — 116.
 Żytka: 1 — 40; 12 — 7; 19 — 82.
 Rybnik: 1 — 1391; 12 — 1121; 19 — 3254; 22 — 205.
 Wodzisław: 1 — 463; 12 — 279; 19 — 624.
 Zory: 1 — 939; 12 — 215; 19 — 542; 22 — 5.
 Ogółem w powiecie rybnickim oddano głosów na listę: Nr. 1 — 18.766; Nr. 12 — 5196; Nr. 19 — 29.625; Nr. 22 — 1363.

Podział mandatów do Senatu.

Wedle ostatnich wiadomości z Warszawy wynik wyborów do Senatu przedstawia się następująco:
 B. B. W. R. (Sanacja) 72 mand.
 Centrolew 15 mand.
 Narodowa Demokracja 12 mand.
 Ukraińcy i Białorusini 6 mand.
 Korfanty 2 mand.
 Żydzi 2 mand.
 Niemcy 2 mand.
Razem 111 mand.

Pogłoski o obniżeniu poborów urzędniczych utrzymują się nadal.

Rzesza urzędnicza z niepokojem oczekuje pojawienia się egzemplarzy drukowanego preliminarza budżetu na okres 1931-32. Obiegają bowiem pogłoski, że już w najbliższym budżecie pobory urzędnicze zostaną obniżone o kilka procent. Pogłoski te wydają się być tem bardziej realne, ponieważ w kilku państwach europejskich (gdzie jednak płace urzędnicze były o wiele wyższe niż w Polsce) przeprowadza się obniżenie płac urzędników państwowych. Wprawdzie przed wyborami do Sejmu pojawiły się sprostowania ze sfer rządowych, jednakże wersje, obiegające na ten temat, utrzymują się nadal.

Medal pamiątkowy ku czci Ks. Prymasa Polski.

Staraniem Związku kapłanów „Unitas“ został wybity medal pamiątkowy ku uczczeniu 25-lecia kapłaństwa J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Hłonda. Cena medalu brązowego wynosi 10 zł, srebrnego 40 zł. Uzyskany ze sprzedaży medalii fundusz przeznaczony jest na seminarjum duchowne, którego budowa niebawem rozpocznie się w Poznaniu, w którym kształcić się będą kapłani dla naszego wychodźstwa.

Zamówienia na medal oraz należytość wraz z kosztami przesyłki (10 zł wzgl. 40 zł plus 1,50 zł) uprasza się przysłać pod adresem Związek Kapłanów „Unitas“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22. Konto w P. K. O. Nr. 200711.

Zniosą stałe diety poselskie?

Warszawa. Obiega pogłoska, że B. B. będzie się domagać obostrzenia regulacji sejmowej, zniesienia stałych diet poselskich, które miałyby być wypłacane tylko na czas posiedzeń plenium Sejmu i za posiedzenia komisyj. Mówi się także o ograniczeniu praw poselskich na kolejach w tym kierunku, by ulgi poselskie uprawniały tylko do przejazdu na przestrzeni stolicy — okręg.

DZIAŁ LOKALNY i wiadomości z Ziemi Śląskiej

Rybnik, dnia 24 listopada 1930 r.

Wiadomości kościelne z Rybnika.

We wtorek, dnia 25 listopada: O godz. 6 rano: na cześć św. Katarzyny i św. Antoniego na int. pewnej dziewczyny; o godz. 6,45; za zmarłych członków rodzin Cellbrot i Pilz oraz pokrewieństwa obu stron; o godz. 7,30: za ś. p. Jadwigę Nosidek.

W środę, dnia 26 listopada: O godz. 6 rano: za ś. p. Marjanę Ogón z Rybnika i dusze w czyszczeniu cierpiące; o godz. 6,45: za ś. p. Marię i Antoniego Nowaków i dzieci; o godz. 7,30: za ś. p. Janę Zimonia i żonę Teresę ze Smolnej; o godz. 8: za ś. p. Gertrudę Achtelek i pokrewieństwo ze Smolnej; o godz. 7 wieczorem: w starym kościele nieszpory na cześć Najśw. Marii Panny na int. członkini Straży Honorowej Najśw. Marii Panny z okazji 100-nej rocznicy Cudownego Medaliku ku czci Najśw. Marii Panny.

Obniżone kary za zwłokę w podatkach.

Ministerstwo skarbu czwoliło, aby od wszelkich wpłat, uskuteczonych począwszy od dnia 24 listopada b. r., na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych bez względu na czas ich powstania, aż do odwołania, pobierane były obniżone kary za zwłokę 1 i pół procent miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności.

Z RYBNICKIEGO

Rybnik. (Zebranie miesięczne Tow. Polek w Rybniku) odbędzie się w czwartek, dnia 27 b. m., o godz. 8-mej wieczorem w Hotelu Polskim, o czym Szan. Członkini zawiadamia z prośbą o liczny udział w zebraniu — Zarząd.

(„Palestrant“.) Teatr Polski w Katowicach wystawi w poniedziałek, dnia 1 grudnia b. r., o godzinie 7,30 wieczorem w sali hotelu „Świerklaniec“ 3-aktową operetkę Karola Millöckera „Palestrant“ (Der Bettelstudent). Bilety wcześniej nabywać można w firmie Juliusz Malik, ulica Marszałka Piłsudskiego 14, telefon 11-05.

Adamowice. (Niemiecka agitacja przedwyborcza.) Donoszą nam z Adamowic o intensywnej agitacji niemieckiej w tej gminie przed wyborami do ciała ustawodawczego. Odezwy wyborcze Z. O. K. Z. zrywano, a na ich miejsce naklejano odezwy niemieckie, antypolskie. Dzięki czujności miejscowych Polaków agitacja niemiecka się załamała. I tak podczas gdy w tegorocznych wyborach do Sejmu Śląskiego w maju „Niemcy“ (?) jeszcze otrzymali 65 głosów, to w wczorajszych wyborach rzekomi „Niemcy“ nie otrzymali ani jednego głosu. Nic dziwnego, bo niema tam ani jednego Niemca.

Z KATOWICKIEGO

Sprawa centrali telefonicznej na Górnym Śląsku.

Górny Śląsk zaniepokoił się wiadomością, że stara łódzka centrala telefoniczna ma być przeniesiona do Katowic, podczas gdy Łódź ma dostać nową centralę automatyczną. Ministerstwo poczt i telegrafów wyjaśniło, że gdyby Katowice chciały dostać nową centralę automatyczną, musiałyby czekać na to jeszcze kilka lat, tymczasem centrala łódzka, którą już się montuje w Katowicach, znacznie poprawi obecny fatalny stan rzeczy. Nie pozostanie ona tam jednak na stałe. Ministerstwo bowiem prowadzi pertraktacje z odpowiednią firmą zagraniczną co do patentu na cpe-

jalny typ central automatycznych (Landeszentrale) oraz co do wykonania pewnej liczby central tego rodzaju, zanim zacznie je wyrabiać sama państwowa wytwornia telefonów. Pierwszą centralę z tej serii, która ma być dostarczona przez firmy zagraniczne, mają otrzymać Katowice.

Katowice. (6 lat twierdzy za zdradę tajemnic polskiego wywiadu.) Sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał onegdaj sprawę niejakiego St. Barczaka, który, będąc konfidentem wywiadu polskiego, odsiadywał dłuższą karę w więzieniach niemieckich. Podczas przebywania w tych więzieniach zdradził on pewne tajemnice wywiadu polskiego władzom niemieckim, skutkiem czego kilku członków wywiadu polskiego zasiadło na ławach oskarżonych. Barczak występował w tych sprawach jako świadek i na podstawie jego zeznań zasądzono ich na więzienie. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd skazał Barczaka na 6 lat twierdzy.

Z CAŁEJ POLSKI

Wilno. (Plaga wilków.) Na terenie powiatu mołodzieckiego pojawiły się ostatnio wielkie stada wilków, które wyrządziły ludności wiejskiej znaczne szkody. Głodne wilki zbliżają się zuchwale pod same wsie i porywają zwierzęta domowe. Wczoraj na terenie gminy rakowskiej stado wilków napadło na patrol K. O. P. Osaczeni ze wszystkich stron żołnierze zabili dwa olbrzymie wilki.

Z CAŁEGO ŚWIATA

Telefon w Watykanie.

W tych dniach odbyło się otwarcie centrali telefonicznej w Citta del Vaticano. Poświęcenia nowej centrali dokonał Ojciec św. w obecności kardynała sekretarza stanu Pacelli'ego. Instalacja telefoniczna w państwie watykańskim została wykonana według ostatnich zdobyczy techniki. Stacja telefoniczna jest darem pewnej firmy nowojorskiej. Zawiera ona 800 numerów, z których 300 jest już w użyciu. Na biurku Papieża stoi dar specjalny, złożony Ojcu św., aparat ze złota i kości słoniowej, który stanowi prawdziwe arcydzieło sztuki złotniczej. Jednakże weszło już do tradycji watykańskiej, że Ojciec św. osobiście telefonem się nie posługuje.

1824 godziny przesiedział na drągu flagowym.

W Ameryce wymyślono ostatnio sport, jeszcze bardziej pozbawiony sensu od osiągniętych tam w czasie ostatnich upałów rekordów w siedzeniu na drzewie. Nowy sport polega na siedzeniu u szczytu drąga do zawieszania flagi, umieszczonego na dachu wysokiego domu, tak, aby wszyscy mogli widzieć i kontrolować wytrzymałość sportowca. Rekord w tej dziedzinie osiągnął niejaką Ted La Tay, który spędził bez przerwy 76 dni i nocy na szczycie drąga do flagi przed teatrem Golden Gate w San Francisco. Nabawił się przytem ciężkiej choroby.

Madryt. („Dobrzy“ rodzice.) O nader ciekawej historii donoszą pisma hiszpańskie z prowincji Orense. Pewien hiszpański żołnierz został w roku 1921 wzięty przez Marokańczyków do niewoli. Po trzech latach udało mu się zabić strażnika i uciec. Na angielskim parowcu dostał się do Buenos Aires. Następnie przedostał się na Kubę, by połączyć się z Hiszpanką, która pomogła mu w Maroku do ucieczki. Z nią powrócił do Hiszpanji, ożenił się i zamieszkał u teściów. Zatemniwszy za Orense, lecz rodzice w żaden sposób nie chcieli rodzicami, których tyle lat nie widział, wyjechał do użycia go za syna, oskarżając w końcu o oszustwo. W trakcie dochodzenia wyszło na jaw, o co kochającym rodzicom chodziło. Mianowicie każdego pierwszego pobierali, pogrążeni w głębokim bólu, państwową zapomogę za zabitego syna w kwocie 26 pesetów. Nie chcąc zapomogi tej utracić, woleli wyrzec się syna!

nego nie widziało się i nie słyszało, pandbrdzieju! Jak mamę kocham, granda! Czeg...goś pod...dob. Żeby spokojny obywatel nie mógł sobie gołać raz i dwa, wprost dla zdrowia, pandbrdzieju... dla higieny, pandbrdzieju, pro...profilaktyki, jak się mówi? Kiedy teraz panuje grypa, czyli hiszpanka, pandbrdzieju? Kiedy naród, można powiedzieć, na choroby infekcyjne wystawiony, pandbrdzieju? I wy na to powiadacie nie wolno? To jest gwałt, powiem otwarcie, i bolszewizm, ot co! Niesłychane rzeczy!

W innych krajach to samo, pan powiadasz? W innych krajach wybory też, pan powiadasz, musowo na sucho? No, to ja panu powiem, że dla mnie, w takiej okoliczności, i wyb...bory, i faktycznie, cały tak zwany par...parlament tfu! — parlamentaryzm — do chrzanu! I długo ten wasz par...parlament... tfu! — parlamentaryzm — (co słowo długie!) — nie pociągnie, pandbrdzieju! Nie pociągnie! Jeżeli tylko na to istnieje, żeby obywateli, pandbrdzieju, można powiedzieć, najlepszych obywateli, we wszystkim krępować, i jednego kieliszka żytniówki im zazdrościć, to pies z nim, z par...parla... tfu! — polkę tańcował! Nie życzę sobie wyborów. Dosyć! Wszystkie bałagan i bolszewizm, nie więcej! Po mojemu, niech się każdy rządzi po swojemu. Każ...dy! Polacy niech



Czysty destylat winny
uzyskany
z
najszlachetniej-
szych
gatunków win.

Kolonja. (Zadusił niemoralną siostrę.) Pewien 21 lat liczący górnik w Wuerselen zadusił swoją młodszą 16-letnią siostrę a następnie oddał się w ręce policji. Zeznał on, że czynu tego dopuścił się, ponieważ nie mógł dłużej patrzeć na niemoralne życie swej siostry. Po zamordowaniu siostry szukał także jej przyjaciela, którego chciał także zgładzić, jednak go nie znalazł.

Radjo a katolicy.

W Holandji od pięciu lat istnieje katolicka radiowa stacja nadawcza. Liczba jej abonentów stale wzrasta i w najbliższej przyszłości dojdzie do 200 tysięcy. Katolickie czasopismo radiowe ma nakład 90 tysięcy egzemplarzy. Współpraca radja i prasy dała jak najlepsze wyniki.

Niedawno w Holandji transmitowano po raz pierwszy kościelno-muzyczne części ceremonii święceń biskupich. W przerwach między śpiewami kierownik holenderskiej radiostacji katolickiej, ks. Perquins, udzielał objaśnień o czymościach liturgicznych. — W Belgji obok socjalistycznego związku radiowego działają dwie katolickie organizacje radiowe: katolików flamandzkich i walońskich. W kraju tym istnieje państwowy monopol radiowy. Kierownictwo stacji państwowej przy układaniu programów ma obowiązek porozumiewania się z temi organizacjami, „które są w stanie zainteresować publiczność swymi wiadomościami“. To też zadaniem stowarzyszeń katolickich jest czuwać, by w tych programach uwzględniane były interesy katolickie.

Na Węgrzech taką samą funkcję spełnia specjalna komisja, mianowana przez kardynała prymasa Seredi'ego. Należą doń najwybitniejsi katolicy węgierscy. Na mocy rozporządzenia władz audycyj kościelnych nie wolno transmitować przy pomocy głośników w restauracjach, kawiarniach, cukierniach i we wszelkiego rodzaju lokalach rozrywkowych.

Wesoły kącik.

Co u nich najważniejsze.

Dwaj żydkowie założyli wspólnie handel jarami. Notariusz spisał akt i miano go już podpisać, gdy nagle wykrzyknął jeden ze spółników:

— Ach! Zapomnieliśmy wszyscy o bardzo ważnej rzeczy...

— Cóż takiego?

— Trzeba koniecznie dodać, że w razie bankructwa, czego nie daj Boże, zysk idzie na połowę.

Rodacy! Abonujcie naszą gazetę!

Pana Onufrego Kieliszka monolog o wyborach i parlamentaryzmie.

W czasie wyborów w Polsce zakazany był publiczny wyszynk alkoholu.

— ...żżże co? Nie wolno? Znowu nie wolno? I wczoraj od szóstej było niewolno i dziś nie wolno? A któ... którą teraz godzinę mamy? Szóstą po południu? Tak? Więc od szó... od szóstej wczoraj pop... popołudniu do dziś szóstej pop... południu — minęła doba, czy nie minęła doba, pytam? Z...żże co? Ze wybory dziś są? Do Sejmu? Słysz...szałem. Wiem. Sam nie głos...sowałem, bo to dla mnie mięta. Ałah jest wielki. Bez...zemnie się obejdzie. Jeden głos, to tak, jak jeden kieliszek wódki: więcej, mniej, ani się poczuje, ani zauważ...ży! No, tak... Ale do tego prowadzę, że minęła doba. Prawda, że minęła? Od wczoraj pop... południu do dziś w niedzielę pop...południu, minęła. Więc jakim takim prawem pan mi odma-wiasz, co? Że to nie ma znaczenia, że minęła doba, powiadasz pan? Że nie o dobę chodzi, tylko wog... wogóle o faktyczny... kategorię zakaz? Aha, roz...zumiem! Ma się cały dzisiejszy dzień, choćby do późnej nocy, łączyć po mieście nacz... naczczu! Tak! — Rzumiem! — To ja panu na to powiem, że to jest, panie dobrodzieju, granda.

sobie mają swojego króla, żydy swojego, Ukraińcy swojego, nawet cygany swojego! A n...nie, to niech rządzi par...paryska komuna! — Piwa mi pan przynajmniej pozwól! Nie? I piwa też nie wolno dzisiaj? Tfu! Obrzyd...liwość! Kpiny z narodu, pandbrdzieju. Terror polityczny. W pięcie mam, wiesz pan, cały parlam...

— ż...że co? Ze już przyszedłem, pan powiadasz, tego? Ze już piłem? A owszem, w domu piłem! Miałem, na szczęście, schowany na czarnej godzinie, gąsiorek wiśniówki... T...to coś pan chciał? Żebym przez ten wasz parlamentaryzm wiśnie, zamiast spir...rytusem, mlekiem zalewał? Niedoczekanie! Żżżże co? Żebym sobie szedł, bo jak mnie takiego zobaczą, może być na wasz lokal pod...dejrzenie? Tfu! Zgnijły naród... ot co! Na dunch zgnijły! Mogę do was wcale nie przychodzić. Dmucham na was, rozumiecie? A par... parlamentaryzm się skończy, mówię. Ostrzegam, że się skończy. Ja dziś nie głosowałem, i mój przy...jaciół, pan Piotr, też nie głosował. Mięta, panie! Do dobrego nie dop...rowadzi. Precz! — Nawet — angielski piwa nie dacie? — Niech was połamię! Tfu! Jedno pamiętajcie: par... parlamen... parlamentaryzm jest do chrzanu! Hańba! Precz! Gwałt nad narodem!

Pogłoski o rewolucji w Moskwie.

Warszawa. W Warszawie w sobotę w godzinach popołudniowych pojawiła się pogłoska o zamachu stanu w Moskwie, a nawet o zamordowaniu Stalina. Potwierdzenia tych doniesień niema. Agencja Tass ogłosiła w godzinach popołudniowych urzędową wiadomość, zaprzeczającą doniesieniom o wykryciu spisku i planowanym rzekomo na Stalina zamachu. Zaprzeczenie to pozostaje w związku z wiadomościami, które ukazały się w paru stolicach Europy. W Sztokholmie i Helsingforsie ukazały się dodatki nadzwyczajne, donoszące o upadku dyktatury Stalina. Trudno dowiedzieć się czegoś konkretnego, gdyż granica rosyjska jest zamknięta. Od 24 godzin niema połączenia między stolicami europejskimi a Moskwą, niema również między Warszawą a Moskwą. Pogłoski o zamachu w Rosji kolportowano w Nowym Jorku jeszcze przed dwoma dniami, ale wtedy uznano je za manewr giełdowy. Według doniesień z Paryża. Müller, następcą Kutjepowa, opuścił przed dwoma dniami Paryż i wyjechał w nieznanym kierunku. W Londynie rano także ukazała się wiadomość o zamachu na Kremlu na Stalina. Zamachu miała dokonać grupa zwolenników Woroszyłowa. Doniesienia, które dochodzą z Moskwy do Warszawy, mówią

o silnym wzburzeniu w korpusie oficerskim armii czerwonej skutkiem aresztowania generała Blüchera. Milicja G. P. U. otoczyła dom jednego z wybitnych pułkowników garnizonu moskiewskiego, u którego zebrano się około 40 oficerów na naradę nad środkami, którymi udałoby się zmusić Stalina do wypuszczenia na wolność aresztowanych generałów. Wszystkich oficerów aresztowano, jednakże skutkiem interwencji Woroszyłowa Stalin polecił wypuścić oficerów na wolność.

Na tem tle miało dojść między Stalinem a Woroszyłowem do ostrej wymiany zdań, przyczem Woroszyłow domagał się, ażeby G. P. U. nie mieszało się do spraw czerwonej armii. Stalin zarządził translokację moskiewskich oddziałów armii na prowincję. Jest faktem, że granica sowiecka wzdłuż granicy polskiej jest zamknięta i obstawiona wzmocnionymi strażami sowieckimi.

STALIN ZAMORDOWANY?

Ryga. Mimo oficjalnego dementi ze strony rządu sowieckiego krążą w dalszym ciągu uporczywe pogłoski o zdobyciu Kremla i zamordowaniu Stalina. Pogłoski te budzą o tyle większą wiarę, ponieważ ani z Moskwą ani z innym miastem sowieckim nie można uzyskać połączenia telefonicznego.

200.000 żywych trupów...

Armia zaginionych żołnierzy.

Już dwanaście lat mija od chwili zakończenia ostatniej krwawej wojny światowej. We wszystkich państwach, które prowadziły wojnę, poruszono wszelkie możliwe sprężyny, aby umożliwić powrót do ojczyzny tym setkom tysięcy jeńców wojennych i żołnierzy, rozproszonych po różnych obcych krajach. A jednak mimo to ostatnie statystyki wykazują, iż 200.000 ludzi, zarejestrowanych na listach wojennych w rubryce „zaginionych“, nie powróciło jeszcze dotąd do krajów ojczystych.

Od czasu do czasu poszczególni jeńcy wojenni po długich wędrówkach i nieprawdopodobnych przygodach powracają do ojczyzny, jak na przykład niedawno dwóch żołnierzy śląskich, którzy długą drogę z Syberji do kraju odbyli częściowo koleją, przeważnie zaś pieszo. Obaj ci ludzie w roku 1930 nie wiedzieli o tem, iż wojna jest skończona!

Wypadki takich spóźnionych powrotów zdarzają się jednak tylko sporadycznie. Niewiadomy jest jednak los owych 200.000 rzekomo „zaginionych“, z których większość niechybnie znajduje się jeszcze przy życiu, gdzieś w jakimś obcym kraju. Przewagę stanowią tu Rosjanie, którzy po zakończeniu wojny nie chcieli już powracać do Rosji bolszewickiej. Liczba b. rosyjskich jeńców wojennych, którzy rozpoczęli nowe życie w obcych krajach, oceniana jest mniej więcej na 100.000 ludzi.

W statystykach dzisiejszej Rosji, żyjącej pod znakiem chaosu i rozkładu, brak jest dokładniejszych danych o owych „zaginionych“ obywatelach rosyjskich. Takie jednak dobrze zorganizowane kraje, jak Niemcy, Francja, Anglja i t. d., wykazują również znaczne cyfry b. jeńców wojennych, których los jest całkowicie nieznanym. Liczba ich w Niemczech wynosi 24.000, we Francji 49.000, w Anglii 10.000, we Włoszech zgórą 5000 b. żołnierzy, których los jest obecnie zagadką.

Gdzie znajdują się teraz wszyscy ci ludzie?... Niektórzy z nich zapewne postradali życie, przekradając się w drogę powrotną do ojczyzny. Inni przebywają może na gruncie ojczystym, ale dla rozmaitych przyczyn nie chcą występować pod swymi dawnymi nazwiskami. Większość jednak owych byłych jeńców wojennych znajduje się gdzieś daleko, poza granicami kraju ojczystego, gdzie przeważnie pozakładali nowe ogniska domowe. Wobec tego, że ludzie ci byli już raz poprzednio przed wojną żonaci, osłaniają obecnie tajemnicę swoją nową egzystencją.

Niejedną wstrząsającą tragedią związana jest z losem wielu tych „zaginionych“ podczas wojny żołnierzy. Niektórzy skutkiem wielu doznanych ciężkich wstrząsów stracili pamięć o dawnych latach i prowadzą dziś życie, oderwane zupełnie od dawnego, przedwojennego. Znaną są wypadki, w których b. jeńcy wojenni po 10 latach zostali przypadkowo poznani w jakimś dalekim zakątku świata przez swoich dawnych przyjaciół czy znajomych. Ludzie ci przeważnie z największym trudem wydobylali ze swej pamięci wspomnienie o dawnym życiu... Takie przypadkowe spotkania doprowadzały niejednokrotnie do osobliwych, czasem zabawnych, a czasem tragicznych sytuacji.

Pewien młody Anglik na przykład, który ożenił się bezpośrednio przed powołaniem go do wojska z chwilą wybuchu wojny światowej, został ciężko ranny na froncie belgijskim; w stanie zupełnej nieprzytomności odwieziono go do lazaretu. Pewnej nocy żołnierz ten zniknął nagle i od tej pory uchodził za „zaginionego“.

Po kilku latach młoda jego żona, przekonana o śmierci męża, opuściła Anglję i udała się do Australji, aby zdala od rodzinnego miejsca, wśród nowych warunków życiowych, przygłuszyć ból, który ją trawił po śmierci ukochanego męża. Po pew-

nym czasie kobieta ta spotkała w Australji pewnego Anglika i zaślubiła go w roku 1925. Zawarła ten związek małżeński mimo przestróg różnych swoich znajomych, którzy „wybrańca“ jej uważali za człowieka nienormalnego, nie dającego żadnych gwarancji szczęścia i spokoju. Upłynęło cztery lata i po tym czasie dopiero kobieta ta odkryła, iż zaślubiła po raz drugi swojego pierwszego męża. Twarz jego skutkiem ciężkich ran, otrzymanych zaraz z początkiem wojny, i licznych operacji, zmieniła się do niepoznania. Także cały sposób zachowania się, sposób mówienia, cała wewnętrzna istota tego człowieka uległa takiej zmianie, iż własna jego żona nie mogła go poznać.

Żołnierz ten stracił zupełnie pamięć o swoim dawniejszym życiu.

Po upływie kilku lat nowego współżycia ze swoją dawną żoną odzyskiwał dopiero powoli świadomość dawnego istnienia. Żołnierz ten opowiadał później, iż po ucieczce nocnej z angielskiego lazaretu dostał się na teren niemiecki. Przez pewien czas przebywał jako jeńiec w niewoli niemieckiej. Później udało mu się zbiec z Niemiec i przez Rosję i Azję dotarł do granicy indyjskiej. W Indjach rozchorował się ponownie i zmuszony był przepędzić rok cały w zakładzie dla umysłowo chorych. Po wyjściu z domu warjatów rozpoczął nową wędrówkę i dotarł wreszcie do Australji, gdzie jako fermer stworzył sobie nową egzystencję.

Inny znów osobliwy wypadek zdarzył się niedawno we Francji. Delegacja amerykańskich matek wojennych przybyła z północnej Ameryki do Francji, aby wyszukać tam groby swoich synów, poległych w wojnie światowej. Wśród kobiet tych znajdowała się niejaka mrs. Foster z Bostonu, która w roku 1918 dwu swoich synów straciła w boju. Pierwszy z nich padł podczas ataku na bagnety i pochowany został we wspólnym grobie. Drugi, który liczył wówczas 19 lat, uchodził za „zaginionego“.

Po upływie 11 lat od zakończenia wojny rodzice tego żołnierza uważali i jego za umarłego. Nieszczęśliwa matka amerykańska, przybywszy do Francji, udała się wraz z innymi matkami na cmentarz wojenny i niosła z sobą wieńce do wspólnego grobu, w którym prawdopodobnie złożeni byli obaj jej synowie. I gdy staruszka składała wieńce na mogile, spostrzegła nagle jakiegoś mężczyznę w mundurze francuskiej Legji cudzoziemskiej, który również na tej samej mogile składał kwiaty. Po pewnej chwili nieszczęśliwa matka rozpoznała w obcym mężczyźnie swojego młodszego syna, Karola, którego śmierć oplakiwała przez tyle lat żalostnie. Okazało się, iż był on oficerem Legji cudzoziemskiej i prawie zupełnie zapomniał o swej ojczyźnie i rodzinie. Jedynym wspomnieniem, jakie łączyło go z przeszłością, było wspomnienie o poległym bracie, którego grób zdobył zawsze kwiatami podczas każdego swego pobytu we Francji.

Do dzisiejszego dnia jeszcze w Polsce, Francji, Anglii, Niemczech i Rosji setki matek i żon żywią w głębi duszy cię nadzieję, iż odzyskają kiedyś swoich zaginionych synów i mężów. Być może, że znikoma część owych 200.000 żywych trupów odnajdzie się jeszcze dzięki akcji, podjętej w ostatnich czasach w tym kierunku przez Polskę i Niemcy. Znaczna ich większość jednak utonie niechybnie na zawsze w falach mknącego na oślep przed siebie życia.

180 tysięcy bezrobotnych.

Ogólny stan bezrobocia na dzień 15 listopada b. r. wynosił 180.516 bezrobotnych, co stanowi w stosunku do ubiegłego tygodnia wzrost o 7117 osób.

Miesiąc Pomorza.

Na jednym z zebrań wyższej szkoły katolickiej w Berlinie biskup berliński, Mgr. Chr. Schreiber, wygłosił interesujący odczyt p. t. „Demokracja w świetle katolickiego poglądu na świat“. Zasadnicze myśli odczytu były następujące:

Między Kościołem i demokracją istnieją ważne różnice, które z obu stron podnosi się do znaczenia przeciwieństw. Jedni twierdzą, że w państwie demokratycznym Kościół jest ciałem obcym i że cechuje go wrogi stosunek do demokracji; inni znów utrzymują, że Kościół musi odrzucić nowoczesną demokrację i że potępia demokratyczną formę państwa.

Oba twierdzenia są fałszywe. Pierwsze zapoznaje fakt, że również państwo demokratyczne ma swój początek w ustanowionym przez Boga celu społecznym i że państwo, jako twór naturalny, jest odpowiednikiem nadnaturalnej instytucji Kościoła. Tylko nieuznanie boskiego charakteru Kościoła i przecenianie demokracji mogą podnosić różnice między demokracją i Kościołem do roli przeciwieństw.

Nie mniej fałszywe jest twierdzenie, że Kościół odrzuca demokrację. W encyklice o państwie (z 1-go listopada 1885 roku) Papież Leon XIII. wyraźnie zaznaczył, że państwowe prawo rządzenia, jako takie, nie jest związane z żadną formą państwową i że społeczność państwowa ma swobodę w wyborze odpowiadających jej form państwowych.

Porównanie demokracji z katolickim poglądem na świat nasuwa następujący wniosek: Zasady demokracji mogą, ale wcale nie muszą być wyklądane w sensie wrogim chrześcijaństwu. Dotyczy to zasad suwerenności ludu, równość wszystkich ludzi i politycznego równouprawnienia kobiet. Omówiwszy następnie fałszywą z punktu widzenia katolickiego interpretację każdej z tych zasad i przeciwstawiwszy jej poglądy katolickie, prelegent dodał: Z pośród wszystkich form państwowych formą demokratyczną stawia charakterom i uzdolnieniom obywateli najwyższe wymagania. W naszych ciężkich czasach państwo demokratyczne potrzebuje bardziej niż kiedykolwiek kierowników i przedstawicieli ludu o silnym poczuciu obowiązku zarówno wobec państwa, jak i wobec narodu, mężów, zdolnych do poświęcania się dla dobra innych, gotowych do ofiarnej pracy, przenikniętych duchem społecznym, ludzi, którzy etykę obywatelską nie tylko głoszą, lecz i stosują w czynie.

Demokracja a katolicyzm.

Poczynając od dnia 16 listopada do 16 grudnia na całym terenie Rzeczypospolitej odbywa się „Miesiąc Pomorza“.

Miesiąc propagandy wszechpolskiej na rzecz spraw morskich i pomorskich ma dwa główne zadania do spełnienia:

Pogłębić w szerokich masach polskich znajomość znaczenia Pomorza i morza dla całego narodu oraz utwierdzić czujność na grożące morzu i Pomorzu niebezpieczeństwo ze strony wrogiej propagandy, usiłującej odebrać nam tę część ziemi rodzinnej.

Zebrać fundusze na zakup eskadry hydroplanów i pracę, związaną z obroną kresów zachodnich na Pomorzu.

Miesiąc propagandy pomorskiej urządza Związek Obrony Kresów Zachodnich. Protektorat nad akcją objął p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Propaganda dotyczyć będzie nie tylko samego wybrzeża morskiego. t. j. skrawka tych 141 km. „wielkiej wody“, którą nam przyznał traktat wersalski. Nie możemy zapominać, iż Pomorze polskie to nie tylko cud polskiego wysiłku i polskiej pracy: Gdynia, lecz także każdy skrawek i każda pięćdziesiątka w obrębie całego województwa pomorskiego.

Morze i Gdynia nawet, jako najlepszy port, byłyby dla nas niczem, gdyby nie posiadały najbliższego „zaplecza“, t. j. i Tczewa i Grudziądza i Torunia i każdej najmniejszej wioseczki, leżących w obrębie wymienionych granic.

„Miesiąc Pomorza“, t. j. miesiąc propagandy pomorskiej, bierze sobie za zadanie popularyzację konieczności obrony całości zagadnienia pomorskiego w Polsce, a więc organizatorzy jego przystępują do pracy z myślą przewodnią:

Od dnia 16 listopada do 16 grudnia cała Polska myśli i współdziała w akcji: „Frontem w obronie całego Pomorza!“

Rozpoczynając akcję, związaną z „Miesiącem Pomorza“, pamiętajmy:

Wybrzeże morza polskiego to są „usta“, czerpiące dech dla Polski szerokiego i wolnego świata.

Pomorze, to „szyja“ i „krtań“ narodu polskiego, którym wolne powietrze płynie do płuc polskich, ożywiających organizm Rzeczypospolitej w jej granicach państwowych.

Gdybyśmy mieli utracić „usta“ i „krtań“, zamrą i płuca, a wraz z niemi cała Rzeczpospolita.

Czy na to pozwolimy?

Nigdy!

Za redakcję odpow.: Ignacy Knapczyk w Rybniku. Nakładca i wydawca: M. Kwiatkowski w Rybniku.